



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

Parafia św. Franciszka z Asyżu

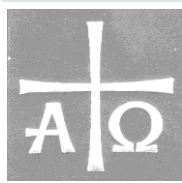
ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 22 727 0595;

parafia.prazmow.pl; Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

6 NIEDZIELA ZWYKŁA

11 lutego

309/18



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Kpł 13, 1-2.45-46 * Ps 32 * Czytanie II: 1Kor 10,31-11,1

Ewangelia: Mk 1, 40-45



Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić. Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: Chcę, bądź oczyszczony! Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony. Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź pokaż się kapłanowi i złoż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich. Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

Oto słowo Pańskie

BĄDŹ OCZYSZCZONY

W dzisiejszej Ewangelii człowiek chory na trąd prosi Jezusa nie o uzdrowienie lecz o oczyszczenie. „W czasach Jezusa wielu Żydów sądziło, że wszelkie choroby to kara Boża za ludzką niewierność. Ludzi dotkniętych różnymi chorobami uznawali za istoty przeklęte przez Boga i «nieczyste», a więc zasługujące na wykluczenie społeczne. Ewangelisci przekazali nam

jednak także liczne przykłady osób, które - wzorując się na Jezusie, na Jego sposobie podchodzenia do chorych i cierpiących - nie zgadzały się z taką wizją Boga. Chrystus bowiem jawnie i zdecydowanie łamał obowiązujące normy społeczne, zbliżał się do odrzuconych przez społeczeństwo, przywracał im godność i zdrowie”.

Pan Jezus uzdrawia nie tylko ciało ale przede wszystkim duszę człowieka. Gdy więc trędowaty prosi o oczyszczenie, chodzi nie tylko o wyzwolenie z choroby ciała ale także – a może przede wszystkim – o oczyszczenie serca. Zauważmy, że znękany człowiek zwraca się do Jezusa z głęboką pokorą. Mówi: „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”. Już w tej postawie zawiera się tajemnica uzdrowienia. Trędowaty patrzy na Jezusa z wiarą i ufnością.

„Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” - powiedział Pan Jezus w szóstym błogosławieństwie. Jak rozumieć czystość i nieczystość, o których w wielu miejscach mówi Biblia? Dzisiaj często pojęcie grzechu nieczystego kojarzone jest z różnymi formami wykroczenia przeciwko szóstemu i dziewiątemu przykazaniu. Nieczystość w ujęciu biblijnym dotyczy fundamentu relacji człowieka do Boga. Nieczyste myśli, słowa i czyny oznaczają świadome wybory człowieka, w których zamyka on swe serce na oczyszczające światło Bożej prawdy i miłości. Taką nieczystą postawę wybrali pierwsi rodzice, gdy zaufali ojcu kłamstwa, księciu ciemności. Ukryci przed Bogiem w zaroślach, nie chcieli spojrzeć na Tego, który jest „Światłością i nie ma w nim żadnej ciemności”. Tu leży istota nieczystości – w sercu człowieka opanowanego przez mrok kłamstwa i grzechu.

Za czasów Pana Jezusa pojęcie nieczystości nabrało szczególnego znaczenia. Faryzeusze położyli akcent na przestrzeganie przepisów prawa i w tym legalnym podejściu do życia duchowego upatrywano źródła czystości. A więc to nie relacja do Boga, lecz przestrzeganie przepisów prawa stawało się w tej interpretacji drogą oczyszczenia. Z przepisów prawa

i ziemskiej tradycji uczyniono bardzo niebezpieczne – bo niewidzialne - bóstwo, które jak złoty cielec, po przejściu Morza Czerwonego, stało się obiektem kultu Narodu Wybranego. Pojęcie grzechu powiązано więc ściśle i ostatecznie z nieprzestrzeganiem prawa i przepisów religijnych. Bóg w tej interpretacji potrzebny był jako karzący Mściciel, który wymierzał różne formy kary wobec tych, którzy jawnie czy skrycie łamali prawo. Uważano więc, że choroba, kalectwo, nieszczęścia i kataklizmy były prostą konsekwencją grzechu - czyli nieprzestrzegania przepisów prawa. Ludzi trędowatych sytuowano w grupie ukaranych za popełnione grzechy. Określenie „nieczysty” dotyczyło zarówno sfery fizycznej, rozkładającego się ciała, ale także klasyfikowało trędowatego jako grzesznika, który nie przestrzegał prawa. Pan Jezus uzdrowił trędowatego z nieuleczalnej choroby, aby w tym znaku zapowiedzieć uzdrowienie trędowatej ludzkości z choroby grzechu pierworodnego. Faryzeusze wielokrotnie oskarżali Pana Jezusa o nieprzestrzeganie prawa. Szczególnie uzdrowienia dokonywane w szabat wywoływały bardzo ostrą reakcję uczonych w Piśmie. Ostatecznie nasz Zbawiciel został oskarżony i skazany na śmierć z motywów religijnych. Potraktowano Go jako bluźniercę i grzesznika, nieczystego, który łamie prawo. „Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarzę zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic. Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści” (Iz 53,3-4). Można powiedzieć, że Jezus – Mąż Boleści – wziął na siebie trąd grzechu zagubionej ludzkości, aby człowieka oczyścić, uzdrowić i uświęcić. Jak mówi

św. Paweł: „Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił - stawszy się za nas przekleństwem, bo napisane jest: Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie - aby błogosławieństwo Abrahama stało się w Chrystusie Jezusie udziałem pogan i abyśmy przez wiarę otrzymali obiecane go Ducha.” (Ga 3,13-14).

Zakończmy nasze rozważania pytaniami do osobistej refleksji.

Niech pomogą nam przyjąć Ewangelię jako słowo oczyszczającej miłości, które Chrystus kieruje do każdego z nas:

- Przywołam na pamięć sytuacje z mojego życia, w których czułem się napiętnowany i odrzucany jak trędowaty. Jak wyglądała wtedy moja codzienność? Kto mi pomógł? Czy rozmawiałem o tym z Jezusem?
- Widzimy dzisiaj trędowatego, który pada na kolana przed Jezusem i prosi o uzdrowienie (w. 40). Przypomnę sobie chwile w moim życiu, w których jedyną pociechą i ukojeniem był dla mnie Jezus. Jak wyglądały wtedy moje modlitwy? Czy czułem się przyjęty przez Jezusa?

- „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić” (w. 40). Zwrócę uwagę na niezwykłą wiarę i wolność trędowatego. Jest przekonany, że Jezus może zmienić jego tragiczny los i jednocześnie ma odwagę powiedzieć: „Jeśli chcesz...”. Nie wymusza na Jezusie uzdrowienia. Odwołuje się do Jego woli.
- Co jest dla mnie najbardziej trudne? Czego najbardziej się boję, czego nie lubię? Do czego jestem najmocniej przywiązany? Wypowiem to przed Jezusem, dodając: „Jeśli chcesz, możesz to zmienić, zabrać, uzdrowić...”. Czy czuję się wewnętrznie wolny i gotowy przyjąć to, o czym zadecyduje Jezus?
- „Natychmiast trąd go opuścił” (w. 42). Uświadomię sobie, z jak wielką mocą potrafi działać Jezus. Przywołam najbardziej drogą chwilę życia, w której doświadczyłem Jego leczącego dotyku. O co chciałbym prosić Jezusa w tej chwili?
- W tej Eucharystii upadnę przed Nim na kolana jak trędowaty z Ewangelii i zawierzę Mu moje życie. Prośmy Jezusa o głęboką wiarę w dobro Jego woli, powtarzając: „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić...”. Amen

Z ORĘDZIA NA ŚWIATOWY DZIEŃ CHOREGO

Duszpasterstwo służby zdrowia jest i zawsze pozostanie niezbędnym i istotnym zadaniem, które należy realizować z wciąż nowym zapałem, poczynając od wspólnot parafialnych aż po najlepsze ośrodki opieki zdrowotnej. Nie możemy w tym miejscu nie wspomnieć o czułości i wytrwałości, z jakimi wiele rodzin opiekuje się swoimi dziećmi, rodzicami i krewnymi, chronicznie chorymi lub z poważną niepełnosprawnością. Opieka świadczona w rodzinie jest nadzwyczajnym świadectwem miłości do osoby ludzkiej i winna być otaczana odpowiednim uznaniem oraz wspierana przez stosowną politykę. Dlatego lekarze i pielęgniarki, kapłani, osoby konsekrowane i wolontariusze, członkowie rodzin oraz wszyscy, którzy angażują się w opiekę nad chorymi, uczestniczą w tej misji Kościoła. Jest to wspólna odpowiedzialność, która podnosi wartość codziennej posługi każdego.

7. Maryi, Matce czułości, pragniemy powierzyć wszystkich chorych na ciele i duchu, aby umacniała ich nadzieję. Prośmy Ją także, aby nam pomagała być otwartymi na chorych braci. Kościół wie, że potrzebuje specjalnej łaski, aby mógł sprostać swojej posłudze ewangelicznej w zakresie opieki nad chorymi. Toteż zjednoczmy się wszyscy

w modlitwie do Matki Pana, błagając usilnie, aby każdy członek Kościoła przeżywał z miłością powołanie do służby życiu i zdrowiu. Niech Dziewica Maryja wstawia się za tym XXVI Światowym Dniem Chorego; niech pomaga osobom chorym przeżywać swoje cierpienie w jedności z Panem Jezusem i niech wspiera tych, którzy się nimi opiekują. Wszystkim – chorym, pracownikom służby zdrowia i wolontariuszom – udzielam z serca Błogosławieństwa Apostolskiego.

Papież Franciszek

WIELKI POST W NASZEJ PARAFII



ŚRODA POPIELCOWA:

Msze święte: 9³⁰, 17⁰⁰ i 19⁰⁰

NABOŻEŃSTWO DROGI KRZYŻOWEJ

w każdy piątek Wielkiego Postu
16¹⁵ - dzieci; 17³⁰ - dorośli; 19⁰⁰ - młodzież

GODZINKI O MĘCE PAŃSKIEJ

Niedziela – 7⁴⁰

GORZKIE ŻALE

z nauką pasyjną: Niedziela – 17¹⁵

REKOLEKCJE - 11, 12, 13, 14 marca

TRIDUUM PASCHALNE - 29, 30, 31 marca

Z OGŁOSZEŃ

- ❖ We wtorek – 13 lutego – **po Mszy wieczornej różaniec fatimski.**
- ❖ **W najbliższą środę - Popielec**, który rozpoczyna święty czas Wielkiego Postu. Msze św. o godz. **9³⁰, 17⁰⁰, 19⁰⁰** (obecność kandydatów do Bierzmowania obowiązkowa). Na każdej Mszy obrzęd posypania głów popiołem. Przypominamy, że w Popielec **obowiązuje post ścisły.**
- ❖ W piątek zapraszamy na Drogę Krzyżową - o godz. 16¹⁵ z udziałem dzieci (obecność dzieci komunijnych obowiązkowa); - o godz. 17³⁰ dla dorosłych i o godz. 19⁰⁰ - młodzież. (obecność kandydatów do Bierzmowania obowiązkowa).
- ❖ Do powstającego koła różańcowego św. Józefa zgłosiło się 5 mężczyzn. Potrzeba jeszcze piętnastu. Zapraszamy chętnych i odważnych.
- ❖ Chętnych do pomocy w sprzątaniu kościoła zapraszam w sobotę o godz. 10⁰⁰.
- ❖ Pragnę serdecznie powitać w naszej wspólnotie parafialnej nowego organistę – pana Piotra Pawlaka, któremu życzymy Bożego błogosławieństwa i opieki Matki Bożej w pracy i w życiu osobistym.
- ❖ Z naszej wspólnoty parafialnej odeszli do Pana: **Ś.P. Bożenna Kamińska (l. 58)** z **Nowego Prażmowa**. **Ś.P. Anna Omlet (l.41)** z Prażmowa. Oba pogrzeby odbyły się wczoraj: **Wieczny odpoczynek ...**